

O striptizie, małżeństwie, diabolicach i mężu elektronowym. O tym, że nie każdy przybysz z Zachodu jest fajniejszy od polskich chłopców, oraz o tym, jak być piękną w swojej skórze i nie nabawić się „BB-kompleksów”.

Nie ma tu również trafnych obserwacji na temat konfliktów międzypokoleniowych czy damsko-damskich.

Zabawne i lekkie historie mówią jednak przede wszystkim o cichej wojnie, jaka od wieków toczy się między płciami, wojnie, z której kobieta świadoma swojej wartości wychodzi obronną ręką.

Na każdą młodą dziewczynę czyhają pułapki, dlatego Magdalena Samozwaniec podpowiada - bez zbędnego dydaktyzmu, a z humorem - jak można się przed nimi ustrzec. Przekonuje, że być kobietą brzmi dumnie, choć nie zawsze jest to prosta sprawa.